Nro 270
D. 13. Listopada.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Koronacja Królowej Barbary 1550.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W Drukarni XX. *Piiarów* wyszła z druku Jeometrja X. ś. p. Anto: *Dobrowolskiego* S. P. (edycja trzecia poprawna przez samego Autora). Cena exemplarza zło: 3 i gr. 16. — Wyszedł z druku Romans oryginalny pod napisem: *Wszedłów* i *Emelina* przez N. F. *Żabę*. Przedaie się w Księgarniach XX. *Piiarów*, *Węckiego* i *Gliksberga*. Cena exemplarza zło: 2.

Dziś zimna stopni 7.— *Pełnia* iutro o godz: 5, min: 34 wieczorem.

Trzeci Tom Wyboru romansów wydawanych przez *Wandę Małecką*, to iest: Romans *Waltera-Skotta* pod tytułem: *Pan Dwóch-set Wysep* wyszedł iuż z druku. Exemplarz na papierze białym po złp: 6, na zwyczajnym zaś po złp: 4. Prenumeratorowie w Stolicy raczą go odebrać od swoich Kolektorów, na Prowincji zaś z Pocztamtów, na których się zapisali.

Mam zaszczyt uwiadomić że podług najnowszej metody, i z wszelką łatwością obowiązuie się dawać lekcje grania na Fortepjanie, bądź w moiem mieszkaniu Nr 2248 na *Nalewkach*, bądź wezwany do innych domów.—

R. Beier z Berlina.

Gdy w tych dniach do mego Handlu nadszedł Transport wszelkich Papierów *Holenderskich* tak do rysunków iako i piśmienny, mam honor niniejszem polecić się takowemi z przyrzeczeniem iak najumiarkowańszej ceny którą mogę kupuiącemu zapewnić, gdyż osobiście znajduiąc się w *Holandji*, nabyłem takowe z pierwszej ręki, iako też wszelkie materjały rysunkowe, piśmienne, i narzędzia *matematyczne*, które świeżo wznacznej ilości odebrałem. Nabyć tych artykułów można przy ulicy Senatorskiej Nro 496.

A. Dal Trozzo.

Odludki i *Poeta* nowa iednoaktowa Komedja Alex: Hr: *Fredry*, dana wczoraj pierwszy raz w Teatrze Naro: zadowolniła słuchaczów. Pięknym wierszom często dawano oklaski, a szczególniej w scenie gdy młody *Poeta* mówi o Kobietach! Przytaczamy kilkanaście.

Podług złej małej cząstki, całego niemierzę,
I będę czcił płeć piękną, póki w cnoty wierzę:
Pierwszy mój uśmiech, usta do kobiety wzruszył,
Pierwszą łzę moię oddech kobiety osuszył,
Pierwsze słowo, iej mowa kształciła pieszczona,
Do kobietym najpierwej wyciągnął ramiona,
I kiedy w mgle dzieciństwa matkę poznawałem,
Niewiedząc co kochanie, kobietę kochałem.
A ieżli później ojca surowe nauki
Uczyły iak żyć trzeba, i cierpienia sztuki,
Jeżli im winien iestem miłość, stałość w cnocie,
Niemniej możem iest winien i matki pieszczocie:
Dobroć, miłość, cierpliwość, najświętsze zasady
Wpaiała w młodę serce własnemi przykłady,
I poznałem, gdym przejrzał lat młodych ciemnoty,
Że życie dobrej matki pierwszą szkołą cnoty.
Upodobanie stałe tej samej zagrody,
Gdzie, iakby sen pieszczący przenuł się wiek młody,
Powab, co z blasku świata i sławy zapału,

W cichy obwód rodziny przyciąga pomału,
Władzę, co lekkiem tknięciem duszę naszę budzi,
Drażni, aby nagradzać, by upewnić, ludzi,
I ta pewność, ta pewność szczęścia czyste zdroie!
Żem zyskał drugie serce, że iest całkiem moie,
Ta pewność, że w dwóch sercach iedno tylko bi-
Komu winni iesteśmy, ieźli nie Kobiecie? (cie,

Z Kumowa.— Kościół Parafjalny tutejszy zapełniony został smutnym obrzędem pogrzebu, zmarłego na dniu 28 z. m. r. b. w Dobrach *Znudz* zwanych, ś. p. JW. *Józefa Kosseckiego*, b. Sędziego Pokoiu Powiatów *Krasnickiego* i *Zamojskiego*. Liczne zgromadzenie Urzędników, Duchownych, Obywateli, Domowników i z wielu wsi przyległych Włościan, poświęcenie nocy i dni do prowadzenia zwłok zmarłego i towarzyszenia aż do miejsca wiecznego przytułku, żal powszechny, łzy Familji, Przyiacioł, i Włościan uczciły grób Nieboszczyka; a wielorakie mowy Duchownych i Obywateli, mianowicie W. *Seweryna Gołuchowskiego*, z natchnienia przyiaźni powiedziane, głosiły chwalebne przymioty Jego.

Już doniesiono było w roku przeszłym o dawnym napisie znajduiącym się na skale, będącej w dobrach *Balice* pod Krakowem. Zwiedzaiąc podówczas to miejsce, niemiałem dość czasu, aby dokładnie treść iego wyśledzić. Tą atoli w tej pięknej okolicy bytnością, usilnej nieszczędziłem pracy i z prawdziwą radością pomyślnego doczekałem się skutku. Bo lubo wszystkiego zupełnie wyczytać nie mogłem, najważniejsze przecież wykryłem punkta, toiest: *nazwiska*, *powód* i *datę*. Są to ubolewania miłośne *Bolesława Kmity* dla *Olimpji Bonarownej* pałaiącego, którym do połączenia się, zapewne przeszkadzała rożnica wyznań, w ówczas z taką surowością strzeżona. Dziwna rzecz: iedyną pamiątką gorącej miłości, iest zimna i martwa skała! Te wyrazy prócz nazwisk mniej więcej są czytelne. *Sroga*, *miłość*, *moiej*, *moc*, *dręczy*, *duszę*, *wiara*, *wierność*, *Bóg*. Słowo *miłość* po 3 kroć iest powtarzane. Jasno także wyczytać można nazwisko *Brandowej*, może Ochmistrzyni młodej kochanki. Data iest 1515 rok. Znaiący bliżej szczegóły dzieiów i starożytności naszych wiedzą zapewne, że *Balice* za panowania *Jagiellońskiego* razem były dziedzitwem *Banarow*, oraz schronieniem uczonych i prześladowanych, że piękna *Wola* o milę od *Balic* leżąca, do *Kmitów* należała, wszystkie więc okoliczności rzetelność tego napisu wspieraią. Niepowinienby on być obojętnym lubownikom miłych pamiątek, a mianowicie narodowości czcicielom. Dziedzice obecni tego znanego miejsca, w obawie aby z czasem litery nie zarosły zupełnie, zechcą niezawodnie zaiąć się oczyszczeniem ich z mchu i głębszem nieco wyryciem, a tem samem napis ten dla wszystkich przystępniejszym uczynić.— A. S.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Francji.

Ustaie moda zbierania składek dla *Greków* ale w niektórych salonach iuż zbierano składki dla nieszczęśliwych wdów i sierot w *Greninidze*.—W krótce wzniesiony będzie w *Paryżu* nader wspaniały pomnik dla *Ludwika XVI*, będzie to posąg stoiący, prawa ręka wyciągnięta ku Niebu, a w lewej umieszczoną będzie *palma męczeńska*.—Tej iesieni więcej umiera ludzi wszelkiego wieku i stanu, niż zwykle w tej porze bywało.— Dyrektor śpiewu Akademji Królewskiej muzyki, Pan *Piccini*, użala się w pismach publicznych, że bez żadnej przyczyny pozbawiony został tego miejsca. — W iednem z miast Francji połud: zastrzelił się niedawno Aktor *la Gard*, którego z powodu iego talentu, nazywano prowincjonalnym *Talmą*.

dotąd niewiadomo z iakiej przyczyny popełnił to samobójstwo.—Donoszą z *Hiszpanji* że znowu uknowano spisek przeciw Jeneralnemu Kapitanowi *Barcelony*, *Margrabiemu Kampo de Sogrado* i przeciw tamecznemu Arcybiskupewi i Jntendentom. Margrabiego wcześnie o tem przestrzeżono, poczym w takiej był obawie, że wśród nocy spiesznie udał się do domu dowódcy wojska francuzkiego.— Gubernator *Gibraltaru*, wydał odezwę w której wszystkim stronnikom rewolucyjnym zakazuie wpływać do tamecznego portu.—

Z Portugalji.

Ciągle przybywaią pomyślne wiadomości o uśmierzeniu powstańców w zbuntowanych prowincjach. Ogłoszono rozkaz Królewny Reientki, składaiący się z 25 artykułów, iaki ma być obrzęd przy rozpoczęciu obrad obu Jzb ciała prawodawczego. D. 27 z. m. odbyć się miała solenna Msza S. w Kościele Patryarchalnym, na której, Parowie i Deputowani znajdować się mieli. Porządek zaięcia miejsc według godności i stopni w głównej sali posiedzień był następuiącym sposobem urządzony: Xiążęta, Margrabiowie i Hrabiowie siedzieć mieli w 2 rzędach po prawej stronie. Arcy-Biskupi zaiąć powinni miejsce poniżej Margrabiów, potem Hrabiowie a po nich Biskupi. Dla rodziny Królewskiej, i Posłów zagranicznych miały być wystawione osobne trybuny. Jak tylko Królewna Reientka zaiąć miała przeznaczone dla niej krzesło, zaleci wezwać przez Wielkiego Marszałka pałacu, Parów, Deputowanych i Ministrów aby także zaięli swoie miejsca, poczem sama lub też zastąpiona przez Ministra stanu, miała mieć mowę, po której ieden z Ministrów miał ogłosić że posiedzenie Jzb na rok 1826 zostało rozpoczęte. Po tym obrzędzie miała Reientka złożyć przysięgę w formie przepisanej, w ręce Prezydenta Jzby Parów. Na tem posiedzeniu okazać się powinni Parowie w ubiorach narodowych starożytnych, a Deputowani w czarnych sukniach, płaszczach rzymskich, w kapeluszach z piorami i przy szpadach Duchowni chociaż są Parami lub Deputowanemi zachowaią zwykły ubiór swego stanu. — Dla wysp należących do Królestwa *Portugalskiego*, była także postanowiona liczba Deputowanych. — Straż na wieży S. *Juljusza* spostrzegła d. 17 z. m. na otwartem morzu, eskadrę okrętów, składaiących się z 48 żagli, między któremi były 2 fregaty i brygi woienne. Te okręty nie wciągnęły bandery i pozostały w tak znacznej odległości, iż niemożna było rozpoznać do iakiego należą narodu.

z Włoch.

Donoszą z *Messyny* d. 30 Wrze: co następuie „o *Lordzie Kochran*, któremu d. 19 Wrz: powtórnie wzbroniliśmy zawinąć do naszego portu, niemamy odtąd żadnej nowiny. Połączyło się wiele okoliczności, publiczność i władza miejscowa zwróciły uwagę na powtórne okazanie się tego Lorda przy naszych brzegach i na natrętność z iaką usiłował przybyć do naszego portu. Lord Kochran iuż od 2 miesięcy krąży na morzu srodziemnem nieobieraiąc pewnego stanowiska, dowiedzieliśmy się także z pewnością że na iego okręcie znajdowało się kilku wygnańców *Neapolitańskich* i *Sycylijskich*, ukrywał się on pod obcem nazwiskiem. Nienależy wątpić że *Lord Kochran* starał się wejść w tajne związki z niektóremi mieszkańcami naszej wyspy, którzy iuż są znani iako maiący umysł niespokojny, a 2 obcych Konsulów podało mu do tego sposobność służąc za pośredników. Nad temi wszystkiemi okolicznościami zawieszona iest dotąd zasłona, którąby wkrótce uchylić można. Tyle iednak iest rzeczą pewną że plany *Lorda Kochran* są wątpliwe,

gdyż niemożna tak łatwo dopuścić, że iego byt samowładny pod obroną bandery angielskiej, miał się tak dalece rozciągnąć, że mu nadał prawo w kraich Chrześcjańskich przy morzu srodziemnem leżących, mieszać spokojność.

DONIESIENIA.

Z Fabryki Kromołowskiej, przywiezione Towary na pokaz do Warszawy, składaiące się: z Serwet, Ręczników, Chustek, Żaknotów e.t.c. podług ostatnio ustanowionej przez Właściciela Fabryki, najniższej iaka może być tylko ceny, tak dalece aby kupuiący, mógł znaczny przytem ieszcze mieć procent, każdego czasu są do widzenia, w domu Zelnikera Nr 1063, przy ulicy Królewskiej na 2m piętrze od dziedzińca po prawej stronie. Równie uprasza się Osób, życzących sobie mieć stosunki z wspomnioną Fabryką, o załączenie probek, podług których wyroby na czas naznaczony najdoskonalej uskutecznione niezawodnie będą.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 404, na przeciw S. Krzyża, w pierwszym dziedzińcu na dole po prawej stronie, z bramy pierwsze drzwi; można mieć Obiad gospodarski smaczno i czysto sporządzony, z 4 potraw, za Zł: 25 miesięcznie. — Pod tymże Nrem iest Kobieta zdolna do dozoru małych Dzieci, lub do zarządzenia domem.

Przyiechał Landkuczer Karola z Lipska, i tenże z powrotem życzyłby kogo z sobą zabrać, iako to: do Wrocławia, Berlina, Drezna, Lipska, Frankfortu, i w tamte okolice. Życzący, uda się przy ulicy Bielańskiej do Hotelu Lipskiego pod Nr 663.

W dniu 14 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana w Pradze pod Warszawą przy ulicy Targowej pod Nr 252 odbędzie się sprzedaż Publiczna prawnie zaiętych Ruchomości to iest: Zegara, Lichtarzy, Szaf, Zwierciadeł, Kanturka, Stołów, Łożek, Kanap, i różnych naczyń miedzianych, zagotowe pieniędze.

Nepomucen Chmielański. Kom. Sądowy.

Przy ulicy Senatorskiej, na przeciw ulicy Miodowej w domu dawniej Rezlera, został nowo otworzony Handel z rozmaitemi Rossyjskiemi Towarami, po między któremi są, Herbata Chińska w różnych gatunkach, Winogron Astrachański, Kawjor świeży, Konfitury Kiiowskie smażone i suche, Mydło Kazańskie i Greckie, Swiece woskowe i prawdziwe Moskiewskie łoiowe; oraz dla różnych robot rzemieślniczych, iako to: Blacha mosiężna, Drot mosiężny i żelazny. — *Jan Skwarcow.*

Fabryka Płodów Chemicznych ogłasza, iż potrzebuie znacznej ilości Miedzi starej; chcący zaś takową przedać, raczy się zgłosić przy ulicy Solec pod Nr 2920, obok Kościoła XX. Trynitarzy.

Apteka od lat 40 exystuiąca, w mieście Obwod: Radzyniu w Woi: Podlaskiem, czyniąca rocznego dochodu 12,000 złp: a przed 5ciu laty w nowe repozytorja i naczynia zaopatrzona, z znacznym zapasem Materjałów, z Domem nowo wymurowanym pod dachówką, w którym iest Lokal dla Kupca, dotąd utrzymuiącego Handel Winny i Korzenny, zabudowania Gospodarskie, dwa Ogrody fruktowy i kwiatowy, Oranżerja przeszło 300 sztuk Wazonów różnej wielkości i gatunków Plant maiąca, iako też obok domu murowanego i Dom drewniany, iest do sprzedania. Domy te podane są do teraźnieyszej Regulacji Hypotecznej. Maiący chęć kupna Apteki samej lub z domem, zgłosi się do Właściciela w Radzyniu.

Administracja Rządowa Dochodów Komsumpcyjnych Miasta Płocka.

W Dalszym ciągu zawiadomienia pod dniem 4 m. i r. b. Kurjerem i Gazetą Warszawską ogłoszonego powtarza, iż w dniach 28. 29. 30. Listop: r. b. w Płocku w Biórze Administracji w Domu pod Nr 271 przy ulicy Warszawskiej zawierane będą Kontrakty na kupno Okowity próby 10 z Anyżem i bez Anyżu w ilości 27.000 Garcy bez warunkowo co do ceny Żyta podnieść lub zniżyć się mogącej, lecz sposobem prostej licytacji. O warunkach tego zakupu każdego dnia w Biórze Administracji dowiedzieć się można, które w miare żądania dla dogodności sprzedaiącego zmienione być mogą. — Płock dnia 29 Października 1826 r.

Grąbczewski.

Podpisany Ogrodnik zamięszkały w Poniatowie, w Powiecie Wartskim, Woiewództwie Kaliskiem, zawiadomia Szanowną Publiczność, iż za umiarkowaną cenę, ma do sprzedania w różnych a dobrych gatunkach, następuiące artykuły: Drzewka owocowe, Agresty, Porzeczki, Maliny, Truskawki, Krzewy exotyczne, Kwiaty gruntowe trwałe (perenirende), Nasiona kwiatów, warzyw i traw. Zaręczaiąc spieszną i rzetelną usługę, dodaie że szczególniej obfituie w krzewy i kwiaty do zakładania partji angielskich potrzebne.

Andrzy.

Kto zgubił przed kilką dniami 3 Klucze, może je odebrać w Drukarni Kurjera.

Teatr. Jutro Kome: *Walerja* i widowisko wykonane przez Towarzystwo *P. Robba.*